

Sygnatura akt: I ACz 336/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wojciech Kościółek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 kwietnia 2017 roku w Krakowie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko T. U.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki M. S. na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 30 grudnia 2016 roku, sygn. akt IX GC 521/14

postanawia

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek powódki M. S. o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie opłaty od zażalenia na punkt II postanowienia z dnia 13 lipca 2016 r.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że powódka wniosła o zwolnienie jej od wynoszącej 3.254 zł opłaty od zażalenia na punkt II postanowienia z dnia 13 lipca 2016 r., na mocy którego odrzucono zażalenie powódki na postanowienie o odrzuceniu zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu. Zaznaczył, iż prawomocnym postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2014 r. oddalony został wniosek powódki o zwolnienie jej od kosztów sądowych, zaś kolejne wnioski – jako oparte na tych samych okolicznościach – zostały oddalone na podstawie art. 107 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wniosek o zwolnienie od opłaty od zażalenia został przyjęty do rozpoznania w związku z oceną, iż został on oparty na nowych okolicznościach. Sąd Okręgowy w dalszej części uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazał, iż powódka winna liczyć się z koniecznością ponoszenia kosztów sądowych, co najmniej od prawomocnego oddalenia jej wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych, co miało miejsce we wrześniu 2014 r. Zdaniem Sądu, od tego czasu powódka winna była podjąć starania w kierunku zabezpieczenia kosztów sądowych i mimo posiadanych ku temu możliwości, o czym świadczą wysokość przychodów osiągniętych z prowadzonej przez nią działalności oraz środki zgromadzone na jej rachunkach bankowych w 2016 r., powódka preferowała zatrzymania zasobów pieniężnych na cele inne niż pokrycie kosztów sądowych w inicjowanym procesie. Sąd I instancji wskazał, iż w sierpniu 2016 r. powódka otrzymała w banku kredyt konsumpcyjny w wysokości 48.000 zł, a mimo to ubiegała się o zwolnienie od opłaty od zażalenia. Sąd Okręgowy podkreślił, że instytucja zwolnienia od kosztów stanowi odstępstwo od zasady ponoszenia przez strony kosztów sądowych oraz że jest ona zarezerwowana dla osób, które obiektywnie nie są w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, a jej celem nie może być kredytowanie stron przez Skarb Państwa. Wobec stwierdzenia braku przesłanek do zastosowania tej wyjątkowej instytucji, Sąd, powołując się na art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, oddalił wniosek powódki.

Powódka złożyła zażalenie na powyższe postanowienie, wnosząc o zniesienie opłaty sądowej od zażalenia na postanowienie z dnia 13 lipca 2016 r. W uzasadnieniu zażalenia zarzucono, że Sąd niewłaściwie ocenił stan majątku

skarżącej. Powódka wskazała, iż kredyt konsumencki otrzymany w okresie ubiegania się o zwolnienie od kosztów został w całości przeznaczony na zakup samochodu, który z kolei, w ocenie skarżącej, był potrzebny do normalnego prowadzenia działalności gospodarczej, podobnie zresztą jak samochód marki V., który, jak podnoszono w zażaleniu, jest wykorzystywany w celach związanych z pracą. W uzasadnieniu zażalenia podniesiono ponadto, że powódka część swoich dochodów przeznacza na utrzymanie studiującego syna, którego miesięczne wydatki oscylują w granicach 1500 zł. Skarżąca wskazała, iż Sąd nie może wymagać od niej, by środki na pokrycie kosztów sądowych uzyskiwała ze sprzedaży posiadanych ruchomości i nieruchomości. Zarzuciła, iż pozwany wykorzystuje jej sytuację i drwi z niemożności działania, wszystko zaś dzieje się w majestacie prawa, które nie docenia ludzi uczciwych, a pomaga oszustom w unikaniu odpowiedzialności za długi. Ponadto wskazała, że ma wysoki dług do spłacenia, w tym pożyczki zaciągnięte u członków rodziny, od których pochodziły środki pieniężne za zakupione w ostatnim czasie cenne ruchomości, w tym samochód marki V..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 t.j.) zwolnienia od kosztów sądowych może domagać się osoba fizyczna, jeśli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych przez Sąd obejmuje zwolnienie od kosztów sądowych w całości albo w części (art. 100 ust. 2 i art. 101 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Częściowe zwolnienie od tych kosztów może polegać na zwolnieniu od poniesienia albo ułamkowej lub procentowej ich części, albo określonej ich kwoty, albo niektórych opłat lub wydatków (art. 101 ust. 2 zd. pierwsze u.k.s.c.).

Z powołanych wyżej przepisów ustawy wynika, że postępowanie sądowe jest co do zasady odpłatne, a Sąd nie podejmuje żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna opłata sądowa. Tym samym zwolnienie od kosztów sądowych jest instytucją wyjątkową, nie stanowi formy kredytowania przez Skarb Państwa i powinno służyć jedynie osobom, które z przyczyn obiektywnych, od nich niezależnych, nie mają środków na poniesienie tych kosztów i nie były w stanie ich zgromadzić decydując się na wniesienie i prowadzenie sprawy przed sądem. Zatem każdy, kto ubiega się o skorzystanie z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych, które wywołane są jego aktywnością procesową, musi wykazać, że rzeczywiście nie stać go na pokrycie ciężaru finansowego z tym związanego. Wskazuje się przy tym w orzecznictwie, że ze zwolnienia nie może korzystać ta osoba, która ma możliwość dokonania stosownych oszczędności przewidując możliwość prowadzenia postępowania sądowego i ponoszenia z tego tytułu określonych kosztów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2016 r., II CZ 126/16, LEX nr 2167628).

Wbrew zarzutom skarżącej, Sąd I instancji prawidłowo ustalił jej sytuację majątkową. W uzasadnieniu zażalenia powódka sama potwierdziła okoliczności, które legły u podstaw decyzji o oddaleniu jej wniosku o częściowe zwolnienia z kosztów, dokonując jednak ich odmiennej oceny w kontekście przesłanek do zastosowania instytucji z art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Jak wynika z załączonego do pozwu wydruku z (...), powódka z powodzeniem prowadzi działalność gospodarczą od 1998 r. W 2015 r. wraz z mężem osiągnęła dochód w wysokości 41.812,75 zł, zatem miesięczny dochód rodziny powódki, z uwzględnieniem konieczności łożenia na utrzymanie syna, nie był wysoki. Zauważyć jednak należy, że miarodajną dla oceny spełnienia przesłanek do zastosowania instytucji zwolnienia z kosztów sądowych będzie sytuacja majątkowa powódki z okresu ubiegania się o przedmiotowe zwolnienie, a zatem ze schyłku 2016 r. Jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy, w okresie od stycznia 2016 r. do końca grudnia 2016 r. na rachunku bankowym powódki były zgromadzone znaczne kwoty pieniężne. W okresie tym saldo początkowe wynosiło 62.640,98 zł, a saldo końcowe 93.081,46 zł, przy czym najniższe saldo miesięczne to kwota 63.495,03 zł. Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynika ponadto, że powódka w 2016 r. dokonała zakupu kilku cennych ruchomości, w tym samochodu osobowego i (...). Twierdzenia powódki o tym, że nabycie ww. rzeczy było niezbędne do prowadzenia działalności

gospodarczej, nie zmienia faktu, że powódka musiała dysponować odpowiednimi środkami finansowymi, by rzeczy te kupić. Twierdzenia o tym, że środki pieniężne na uiszczenie ceny ww. samochodów pochodziły z kredytów udzielonych przez banki, w tym z kredytu konsumenckiego w kwocie 48.000 zł, dowodzą z kolei, że sytuacja powódki jest na tyle stabilna, że pozwala skarżącej na spełnienie coraz bardziej rygorystycznych wymogów badanych przy ocenie zdolności kredytowej klientów banków. Powódka w zażaleniu wielokrotnie powoływała się na konieczność regularnej spłaty swojego zadłużenia, także tego, które wynika z pożyczek zaciągniętych u członków rodziny. Jednak oprócz zaświadczenia z (...) Banku (...) które potwierdziło zobowiązanie powódki do spłacania kredytu w miesięcznych ratach po 1.025 zł, powódka nie przedłożyła żadnych innych dowodów, które potwierdzałyby, że wysokość miesięcznych wydatków na spłatę zadłużenia jest wyższa od kwoty wskazanej powyżej. Ta z kolei, w świetle zaświadczeń z kont bankowych powódki, nie jest na tyle wysoka, by można ją uznać za wyczerpującą znaczną część budżetu skarżącej. A nadto nie ma podstaw prawnych dla których nieuprzywilejowane ustawowo zobowiązania finansowe należałoby uznać za mające pierwszeństwo przed kosztami sądowymi.

Odnosząc się do twierdzeń o konieczności łożenia na utrzymanie syna, wskazać należy, że powódka bardzo ogólnie podała, iż miesięczna wysokość jego wydatków to kwota 1.500 zł. Okoliczność ta została przez powódkę podniesiona dopiero w zażaleniu. W oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania powódka w ogóle nie zawarła wyliczenia kosztów związanych z utrzymaniem syna. W ocenie Sądu, powódka nie wykazała także, że utrzymanie konieczne dla jej rodziny doznałoby uszczerbku na skutek uiszczenia opłaty od zażalenia.

Słusznie wskazał Sąd I instancji, że powódka winna liczyć się z koniecznością ponoszenia kosztów sądowych co najmniej od prawomocnego oddalenia jej wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych, co miało miejsce we wrześniu 2014 r. Od tamtego czasu powódka dysponowała znacznymi środkami pieniężnymi, którymi gospodarowała bez uwzględnienia potrzeby zabezpieczenia odpowiedniej kwoty na koszty sądowe, co było jej powinnością. Okoliczność ta wyklucza powódkę z grona osób niezamożnych dla których zastrzeżona jest instytucja zwolnienia od kosztów sądowych.

Zaznaczyć należy, że ponoszenie przez powódkę kosztów sądowych, związanych z podejmowaną przez nią aktywnością w procesie, nie ma charakteru ostatecznego, gdyż rozliczenie kosztów sądowych dokonywane jest na mocy orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, gdy to posiada walor orzeczenia merytorycznego w sprawie. Uwzględniając prywatno prawny charakter postępowania cywilnego oraz opisane wyżej reguły wynikające z przepisów prawa dla oceny wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych uznać należy wniosek powódki za niezasadny, podobnie jak i zażalenie złożone na postanowienie Sądu I instancji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. – orzekł o oddaleniu zażalenia.